KURJER WARSZAWSKI

Niedziela. 20 Lutego. / 4 Marca. Rok 1855. № 60. Jutro, ŚŚ. Teofila B. i Fryderyka.

Dziś druga Niedziela Wielkiego Postu, czyli tak zwana *Sucha.*

Dziś *Passje* po wielu tutejszych Świątyniach PAŃSKICH; jutro zaś w Kościele po-*Paulińskim* Sgo DUCHA, odprawiać się będą.

Z Petersburga, 9 (21) Lutego.

Przez Dyplomy CESARSKIE z d. 25go i 26go Stycznia, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderów: Sgo WŁODZIMIERZA kl: 2giej: pełniący obowiązki Mistrza Dworu, Rzeczywisty Radca Stanu, Członek Rady Kontroli Państwa, *Durnowo;* Śtej ANNY kl: 1szej: Kontr-Admirał, Członek Rady Kontrolli Państwa *Weselaho*, i Sgo STANISŁAWA klassy 1szej: Dowódca Liflandzkiego Okręgu Inżenierów, Jenerał-Major Inżenierów *Tesze.*

Z rozkazu JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Komendantowi m. *Warszawy* JW. Jenerałowi-Lejtnantowi *Tutczek*, poleconem zostało pełnić obowiązki *Warszawskiego* Wojennego Jenerała-Gubernatora. Zgłaszających się więc w interesach dotyczących tych obowiązków, JW. Jenerał *Tutczek*, przyjmować będzie codziennie o godz: 10ej z rana w gmachu Rządowym przy ulicy *Krakows:-Przedmieście* pod Nr 413.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Teodor *Kozyrski*, syn Obywatela Guber: *Lubelskiej*, który zbiegł za granicę w roku 1848, i mieści się w liczbie wychodźców, którym, jako działającym w złym celu, wzbronionym został z rozkazu NAJWYŻSZEGO powrót do kraju, uznanym jest za wygnańca i ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia 2/14 Kwietnia 1835 roku wskazanych.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Tomasza *Szalkowskiego*, Proboszcza w *Lubaniu*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście *Raciążku*, w Guberuji *Warszawskiej.*

Gdy wyrokiem Polowego Audytorjatu, przez JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, w dniu 4 (16) Października 1854 roku konfirmowannym, Xiądz Jakób *Piotrowski* Mnich Klasztoru XX. *Paulinów* w *Częstochowie*, za przestępstwa polityczne skazanym został na konfiskatę majątku; przeto Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu, zawezwała wszystkie osoby, ażeby z pretensjami swemi do jego majątku, zgłosiły się stosownie do przepisów.

Magistrat miasta *Warszawy* wydał konsensa następującym osobom: PP. Fryderyce-Augustynie *Gins*, zamieszkałej pod N° 755, na prowadzenie w mieście tutejszem fabryki kapeluszy słomkowych; Janowi *Manchejmer*, zamieszkałemu pod N° 2685, na prowadzenie profesji grawierskiej i pieczętarskiej; Wincentemu *Kraszewskiemu*, pod N° 1383, na prowadzenie profesji parasolniczej; Marcelemu *Kaczorowskiemu*, pod N° 1304, na prowadzenie profesji siodlarskiej; Walentemu *Jaworskiemu*, pod N° 322, i Stanisławowi *Szymborskiemu*, pod N° 557, na prowadzenie profesji stolarskiej; staroz: Symcha *Widerszal*, pod N° 2247*b*, na trudnienie się wyrabianiem krochmaliku; staroz: Efroimowi *Tran*, zamieszkałemu pod N° 1080, na prowadzenie profesji blacharskiej; staroz: Malilichowi *Postbrief*, pod N° 1808, na prowadzenie prof: czapniczej; staroz: Szai *Herf*, pod N° 2241, na prowadzenie profesji piekarskiej; i staroz: Szymonowi *Śpiewak*, pod N° 1771, na prowadzenie profesji krawieckiej.

Przyjechali do *Warszawy*, JJWW.: Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gub: *Płockiej*, z *Płocka;* i Rzeczywisty Radca Stanu *Tykiel*, Gubernator Cywilny Gub: *Augustowskiej*, z *Suwałk.*

JW. *Essen* Jenerał-Lejtnant, wyjechał do *Siedlec.*

Jutro, o godz: 10½ rano, odbywać się będzie w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Joanny z Kożuchowskich *Łąckiej;* na które, pozostały Mąż wraz z Córkami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłej.

Jutro, o godzinie 10ej rano, odbywać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*, doroczne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Seweryny z Przeuskich *Dąbrowskiej*, Żony Urzędnika Drogi Żelaznej W.-W.; na które, pozostały Mąż z Synem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Heljodor *Orłowski*, Urzędnik Banku Polskiego, w wieku lat 33, wczoraj zakończył życie. Pozostali Koledzy, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godzinie 5ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski.*

Tedor *Lasocki*, Dziedzic dóbr *Miszewo-Murowane*, w Gub: *Płockiej*, zmarł d. 2 b. m., w wieku lat 32. Wyprowadzenie zwłok na smętarz *Powązkowski* nastąpi jutro, o godz: 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów.*

Wiktorja *Hofstetter*, Panna, przeżywszy lat 25, po ciężkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie.

Karol *Frybes*, Obywatel, przeżywszy lat 75, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro, o godz: 4ej po południu, z Kaplicy *Ewangelickiej* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Przez cały dzień jutrzejszy oglądać będzie można w Zakładzie Śtej MARTY, prześliczną wyprawkę dziecinną, zamówioną przez Hr. S.; a która bezwątpienia współzawodniczyć może z najpierwszą w tym rodzaju robotą *Paryzką.*

Już więc od dni kilku, to jest od d. 1 b. m., ukończyło się polowanie, i z tego to powodu ponowione zostało w tych czasach w *Gazecie Policyjnej* ostrzeżenie, przypominające zakaz polowania, oraz i kary przepisane prawem, na przekraczających ten zakaz. Zważając na

klęski, jakie tegoroczne nadzwyczajne śniegi i niepamiętna ostrość zimy, zadały zwierzynie, byłoby rzeczywiście występkiem polować na nią. I tak już jest niewątpliwem że kuropatwy w bardzo małej ilości zostały, a są nawet miejsca, gdzie zupełnie znikły. To samo można powiedzieć i o zającach, dla tego też oszczędzoną resztkę, trzeba uszanować dla samego przychowku.

Xięgarnia i skład nut muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 460, odebrała świeżo z zagranicy następujące nowe dzieła: *Jadwiga* i *Jagiełło*, od r. 1374 do 1413, opowiadanie historyczne przez Karola *Szajnochę*, Lwów, 1855, Tom I, przedpłata na III Tomy, rs. 9; tegoż Autora *Szkice historyczne*, jeden Tom z ryciną, Lwów, 1854, rs. 2 k. 25.

W tych dniach oglądaliśmy prześliczną robotę dekoracyjną P. *Jaroszewicza*, Ucznia słynnego Artysty dekoratora przy tutejszych Teatrach P. *Sachettego*. Robota wspomniona P. *Jaroszewicza*, przedstawia grób ZBAWICIELA Świata, który w chwilach Wielkiego Tygodnia, w czasie obchodu Grobów, ma być umieszczony w Kaplicy *Loretańskiej* w Kościele XX. *Bernardynów* na *Krak:-Przedm:*. Nie będziemy uprzedzać Czytelników o piękności tego dzieła, bo wszyscy znajdą sposobność sprawdzenia tego naocznie; dodamy tylko, że myśl ta rozwinięta została z całym talentem przez P. *Jaroszewicza*, i że tak tylko mógł wywiązać się z zadania Uczeń *Sachettego*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od R. M. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od K. M. K. kop: 50, na figurę Ŝgo FELIXA, wznieść się mającą przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od N. kop: 45, dla Tekli *Mo:*, wdowy po Urzędniku, zamieszkałej pod Nr 45 na 3m piętrze w *Starem-Mieście*.

Niezadługo, bo w ciągu bieżącego tygodnia, a mianowicie d. 7go i 8go b. m. to jest we *Środę* i *Czwartek*, przypada ciągnienie 2ej klassy 85tej *loterji klasycznej*. Podajemy przeto o tem do wiadomości osób grających w tęż loterję, dla pospieszenia z wykupieniem losów, a tem samem dla uniknienia w ostatnich chwilach zbytniego po Kantorach natłoku.

Rozwijając zakres swych czynności dla korzyści ogółu, a nadewszystko pragnąc przyjść w pomoc najuboższej klassie, szukającej zarobku, i nie uzdatnionej do robót delikatniejszych; Zakład Ŝtej MARTY, umyślił zarządzić szycie grubszych przedmiotów, jako to: worków na zboże, ścierek, fartuchów kuchennych, oraz koszul grubych tak męzkich jako i kobiecych. Tym bowiem sposobem otwierając pole do zarobkowania, dla wszystkich bez wyjątku pragnących poświęcić się zatrudnieniu, kobiet, Zakład ten, postanowił przyjmować wszelkie obstalunki tych przedmiotów, ustanawiając za nie jak najprzystępniejsze ceny. Z powodu zaś szczupłego pomieszczenia swego na *Nowym-Świecie*, urządził w tym celu osobną salę w pałacu JW. Jenerała Jazdy Hr: *Krasińskiego*, na *Krakows:-Przedm:*, po prawej stronie w oficynie w dziedzińcu na 1m piętrze, i przygotowawszy tam odpowiednią liczbę wspomnionych wyrobów gotowych, przyjmować równie tam będzie i dalsze zamówienia. Niema wątpliwości że i powszechność chętnie przyjmie niniejszą wiadomość, i że nabywaniem, oraz zamawianiem w owej sali podobnych wyrobów, przyłoży się nie mało do szybkiego rozwoju tej tak praktycznej gałęzi Zakładu, mającej jedynie na widoku, cel dobroczynny.

W ślusarskim warsztacie P. Jana *Zawadzkiego* przy ulicy *Śto-Krzyzkiej* Nr 1326, widzieliśmy wykonywaną do restaurującego się domu Nr 1290, nowość, nienowość, a godne zupełnego upowszechnienia *oznaczanie liczbami kluczów do zamków drzwiowych*. Na gałce w pośrodku długuści klucza wybity z jednej strony znak piętra na którem drzwi, jak tu I, II, III; z drugiej strony na tejże gałce liczba *arabska* jako numer drzwi i tenże numer przy zamkach *francuzkich*, na obu mosiężnych szyldach, tuż po nad dziurką; przy zamkach zaś *polskich*, których szyldy olejną farbą są pokrywane, numera te wybite na klamkach. Rozszerzać się nad pożytecznością podobnego numerowania wszystkich kluczy, byłoby zbytecznem. Literami wybijane tytuły lokalów np. *kassa*, *bibljoteka* i t. p., w wielu razach byłoby pożądańszem. Miejsce na takie napisy na nieco spłaszczonej główce klucza i znowu na szyldach lub klamkach.

D. 28 z. m. na benefis pierwszej Artystki dramatycznej St: *Petersburgskich* CESARSKICH Teatrów, Nadeżdy *Samojłowej*, miała ogromne powodzenie nowość, wprowadzona na scenę *Alexandryjskiego* Teatru przez beneficjantkę i znakomitego naszego Kompozytora *Każyńskiego*, to jest mazur nowy, układu Zenona *Rappaporta*, wyjęty ze Śpiewnika *Każyńskiego*, Nr 16, poszyt 3ci, i odśpiewany przez beneficjantkę po raz pierwszy na tamtejszej scenie w języku *polskim*, w kostiumach starodawnych z chórami i tańcami. Mazur ten do tego stopnia wprowadził w zapał zebraną publiczność, iż na powszechne okrzyki zadowolenia, powtórzonym być musiał po 2-kroć, a znakomita pierwsza Śpiewaczka Opery *Włoskiej Lagrange*, zabiera z sobą cały *Śpiewnik* i partyturę mazura rzeczonego do *Warszawy*, aby z temi ślicznemi motywami obeznać Publiczność *Warszawską*. *Lablasz* przytomny również w Teatrze, dał grzmiące brawo mazurowi i dumce, p. n. *Korale*, słowa *Syrokomli*, wyjętej również z *Śpiewnika*, poszyt 2gi, Nr 10ty; a ów okrzyk zadowolenia jenjalnego Śpiewaka, znalazł natychmiast echo w tysiącznych okrzykach, które zabrzmiały w całej sali. Pani *Samoiłowa* zwróciła również na siebie uwagę słuchaczów rozumiejących po polsku, ślicznym akcentem i pełnem wdzięku wysłowieniem się, przy wymawianiu dobitnem wierszy. Przypisać to należy rzadkiej łatwości i biegłości, z jaką przejąwszy się duchem kilku języków, oddaje w nich rolę swoją z niezaprzeczoną doskonałością.

Xięgarnia M. *Frühlinga*, odebrała następujące nowe dzieło z zagranicy: *Vollständige Kaufmännische Bibliothek* przez Dra T. *Ahna*, (kompletna kupiecka biblioteczka) w 16tu tomikach: tom I i 2gi zawiera: *Niemiecka korrespondencja handlowa*; 3 i 4ty, *Francuzka korrespondencja handlowa*; 5ty *Terminologja kupiecka*; 6 i 7my, *Wiadomości kantorowe*; 8 i 9ty, *Buchhalterja*; 10 i 11ty, *Miary i wagi wszystkich krajów*; 12ty, *Monety i wiadomości wexlowe*; 13 i 14ty, *Angielska korrespondencja handlowa*; 15 i 16ty, *Włoska korrespondencja handlowa*; cena każdego tomu wy-

nosi tylko kop. 35; powyższe dzieło jest niezbędnie potrzebne do nauki dla młodzieży, która wstępuje w zawód handlowy.

Płeć piękna dla której *cukierki* są zawsze pożądanym podarkiem, mile zapewne przyjmie wiadomość, że do licznych a wyśmienitych cukrów, które cukiernia *Lessla* dostarcza, przybyły w tych dniach, dwa nowe gatunki. Są to *cukierki z soku cytrynowego* i *kwiatu pomarańczowego*, w massie karmelem otoczonej, białe jak śnieg tej pory roku, gładkie i przejrzyste po wierzchu jak lód krynicznej wody, a wyśmienite w smaku, jak wszystko co tylko Cukiernia rzeczona wydaje.

Dnia 1 b. m., kobieta z nazwiska i pochodzenia niewiadoma, lat około 40 licząca, przechodząc ulicą *Zgoda*, nagle życie zakończyła.

Na przedstawieniu *Wieszczki Róż*, znajdował się w tych dniach w gronie słuchaczów, jeden z mieszkańców *Warszawy*, który mógłby poświadczyć o dokładności stylu dekoracji *Sacchettego*, bo podróżując w *Indjach Wschodnich*, był w *Dehli*. (Druga część akcji tej opery odbywa się w *Dehli*, i dekoracja 3go aktu, przedstawia plac *indyjskiego* tego miasta).

Anglja. — Budżet marynarki na rok 1855/6, projektowany Izbie, wynosi 10,716,338 funt: szt:, a zatem o 299,029 funt: szt: więcej jak w roku zeszłym. — Budżet wojny na rok 1855/6, wynosi 13 3/4 miljonów, albo 6 1/2 miljo: funt: szt: więcej jak w roku zeszłym. Armja powiększoną będzie do 190,000 ludzi to jest o 36,000 więcej jak w roku zeszłym. Jazda w *Krymie* wynosić będzie 5,000 koni. W *Indjach* i osadach nic nie zmieniono. — Wszystkie dzienniki pochwalają mianowanie Lorda John *Russell*, Pełnomocnikiem *Anglji* na konferencje *Wiedeńskie*; uważają to za dowód energji i zręczności ze strony gabinetu *Palmerston*. — *M. Chronicle* zaprzecza pogłoskę, iż pracują nad wciągnięciem *Belgji* do traktatu przymierza podobnego *Sardyńskiemu*. — Dowódzcą legji zagranicznej *Europejskiej*, ma zostać Pułkownik *Chesney* z artyllerji Królewskiej. Oficer ten pełen talentów militarnych, zna doskonale *Krym*, *dolinę Dunaju* i *Turcję Azjatycką*. (J. de St. Pet:).)

Austrja. — Xiążę *Gorczakow* w dniu 11 z. m. miał nową konferencję z Cesarzem. — Po dzień 14 z. m. piszą z *Wiednia*: *Francja*, *Austrja* i *Rossja*, gotowi są do układów; *Prusy* będą miały w nich udział. Niewiadomo nic dotąd o instrukcjach *Londyńskich*. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 26 Lutego*. — Wiadomość o zatonięciu fregaty *Semillante*, potwierdza się. W d. 15 widziano ją w czasie burzy przy brzegach *Korsyki*; w d. 16 na wyspie *Lavezzi*, znaleziono liczne szczątki. Fregata owa o 50 działach miała osady 300 ludzi i wiozła 400 żołnierzy do *Krymu*, oraz 200 tons baraków. Strata to bardzo znaczna. (Ind: Bel:).

Paryż, 17 Lutego. — Dziś wyłącznie zajmują się pogłoską, powtarzaną nawet przez osoby z dobrego źródła wiadomości czerpiące, o rychłym wyjeździe do *Krymu*. Do *Krymu* wysłano 12,000 kirysów; służyć one będą dla oddziałów inżenjerji, mających stanowić czoła kolumn do szturmu na *Sewastopol* przeznaczonych. Inżenierja ta pod ogniem nieprzyjacielskim ma sypać roboty konieczne dla zajęcia punktów ataku. W *Luneville* zbierają 10,000 koni; Cesarz w powrocie z *Boulogne*, ma się udać do *Nancy*. — Coraz więcej tracą nadzieję w missji Jenerała *Wedell*. — Legja cudzoziemska, werbowana w *Szwajcarji*, składać się ma z dwóch pułków; jeden z nich stać będzie w *Dijon*, drugi *Langres*; bataljon tyraljerów zaś stanie w *Auxonne*; w miarę postępu formacji; bataljony te będą wysyłane do *Afryki*. Kwatera Jlua z Jenerałem *Ochsenbein*, stać będzie w *Besançon*. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. — Mówią o rychłym wyjeździe P. *Olozaga* do *Paryża*; rząd uważa jego obecność tam za konieczną z powodu spisków knujących się na wszystkie strony. — Rząd nie przychylił się do petycji podanej w imieniu *Nawarry*, by ta prowincja uwolnioną została od poboru wojskowego. — Zdaje się, że rząd ma zamiar ogłosić, iż w sprawie okrętu *Black Warrior*, władze *kubańskie* przekroczyły prawa. W ten sposób danoby zadość uczynienie żądane *Stanom Zjednoczonym*. Obecność P. *Soulé* dotąd stała na zawadzie temu układowi. (Ind: Bel:).

Turcja. — Z *Konstantynopola* pod dniem 5 Lutego donoszą, że *Porta* podpisała z Lordem *Redcliffe* konwencję wojskową, mocą której obowiązuje się oddać na rozkazy *Anglji* pewną liczbę wojsk, które mają zostawać pod dowództwem Lorda *Raglan* i być dowodzonemi przez Oficerów *angielskich*. — W *Epirze* i *Albanji* myślą ważne ulepszenia zaprowadzić; wnioski *Fuad-Effendego*, który w tych prowincjach miał missję, przyjętemi zostały przez Dywan. Nowy Gubernator *Izzet* Basza ma się zająć reorganizacją wszystkich władz, oddziałów nieregularnych i policji, by położyć koniec rozbojom. — Jenerał *Pelisier*, który w d. 5 przybył do *Konstantynopolu*, odpłynął natychmiast do *Krymu*. — Z *Warny* donoszą pod 6 z. m., że *Omer* Basza odpłynął z tamtąd do *Krymu* parowcem *Colombo*; towarzyszą mu Pułkownicy *Dieu* i *Simons*. (Jour: de St. Pet:).

Rozmaitości. — Wody rzeki *Brenty* i kanału *Mirano*, wystąpiły z brzegów dla gwałtowego deszczu; niezmierne massy śniegu stopniały i zalały kilka wsi w okolicy. Woda sięgała aż do pierwszych piąter domów, a mieszkańcy zdołali tylko przy gorliwej wzajemnej pomocy, ujść niebezpieczeństwu w małych łodziach. Najbardziej odznaczyli się przy tem żandarmi niezmordowaną czynnością. Dnia 5go z. m. wystąpił z koryta *Bachiglione*, i zalał niższą część miasta *Wincenzy* na trzy stop. W nocy jednak opadła woda, i żadne zresztą nie wydarzyło się nieszczęście. — Z *Fiume* donoszą gazecie *Zagrabskiej*, że na dniu 8 z. m. o godz: 12 min: 8 w południe, dało się tam czuć silne wstrząśnienie ziemi, trwające kilka sekund, i połączone z przytłumionym hukiem. Dnia 9 o godz: 3 min: 38 z rana, nastąpiło nowe wstrząśnienie, trwające również 2 do 3 sekund, ale silniejsze niż pierwsze, tak, że w kilku domach popękały szyby u okien. (W *Tryeście* zaś nastąpiło wstrząśnienie dnia 9 o godz: 3 min: 55 z rana). — Jedna z gazet *angielskich* wspomina, że w *Sztokholmie* pokazywano psa, który wymawiał dosyć dobrze kilka wyrazów. O podobnym wypadku, wspominają dzieła *Leibnitza*. Uczony ten zapewnia, że słyszał psa, który gadał. Pies ten urodził się w *Zeit*, miał trzy lata

kiedy go młody syn jego pana zaczął uczyć mówić Wymawiał dokładnie w języku *niemieckim* wyrazy: *herbata, kawa, czokolada,* i w ogóle 30 różnych. — Dla czego to mówił mały chłopczyna do matki, jak my słabi, to nam dają pić *herbatę*, żebyśmy byli *zdrowi;* a jak my zdrowi i prosiemy mamy o herbatę, to nam zawsze mówią że to *nie zdrowo.*

S Z A R A D A.

Wszystko w rozmaitym celu,
Bywa użyte od wielu;
Pierwsze z drugiem, każdy prawie,
Wykonywa ku zabawie;
Nawet przez *wszystko* gdy chcecie,
Ludzie dają *drugie trzecie.*
(Zeszła Szarada, *Turkot.*)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrychiewicz Aug: Ob: z Przyborowic nr 603; Bortkiewicz Kar: Oby: z Kowna nr 585; Czesnok Paweł Pułko:, i Czarnocki Kazi: Porucz: z Brześcia Lit: nr 613; Czarnowski Józ: Oby: z Kroczewa nr 585; Hempel Joa: Ob: z Tuchowicza nr 585; Kostro Mich: Profe: z Cesarstwa nr 626; Kozanecki Miecz: Oby: z Zbylczyc nr 634; Kosmowski Adam Oby: z Pułtuska nr 1820; Lewicki Walenty Oby: z Regowa nr 476; Podgórski Jan Ob: z Wilna nr 476; Rebezow Platon Radca Honorowy z Petersburga nr 570; Włostowski Wład: Ob: z Korczówki nr 1820.

Wyjechali: Chełmiccy Adolf i Jan Oby: do Okalewa; Derschau Teodor Sztabs-Kapi: do Lublina; Łukowski Stan: Ob: do Przeciszewa; Marjewski Alex: Naczel: Pow: do Biały; Siemiątkowski Jan Ob: do Gu: Wołyńskiej; Hr. Wielopolski Zyg: Kornet do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Bartołome Helena Żona Jener:-Lejt: z Drezna; Lewy Samuel Kup: z Inowrocławia nr 634; Lessig Adolf Dyr: Młyna Parowego z Wrocławia nr 2913/14.

Wyjechali koleją żelazną: Bargaz Józefa Art: Baletu, i Guzman Antoni Art: Baletu do Berlina; Rau Hen: właściciel fabryki, i Tamme Hugo Kup: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Znaleziony onegdaj *nosigrosz* w jednym z domów przy ulicy *Przechodniej*, oraz dwa *kluczyki*, odebrać można za udowodnieniem w Redakcji *Kurjera*.



WOLANT bez wierzchu, **KOCZ** wiedeński używany, **BRYCZKA** kryta na jednego i parę koni, oraz dwa **FAETONY** nowe, wszystkie na leżących resorach, za które właściciel ręczy do umówionego czasu; są do sprzedania za najumiarkowańszą cenę, przy ulicy Elektoralnej Nr 758, u Siodlarza.

Dnia 1 (13) Marca r. b. o godzinie 11ej z rana, w Belwederze, sprzedane zostaną przez licytację, 6 **KONI** zaprzężnych.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE**, Sprzęty gospodarskie, Szafy do sukien, Kredens; oraz Garderoba męzka i damska.—Ktoby sobie życzył co nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 723, ulica Leszno, w domu Kubarskiego.

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 450 wprost Kościoła XX. Bernardynów, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, **LOKAL** świeżo wyrestaurowany, na 1m piętrze z Balkonem, składający się z 6ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni, etc. Wiadomość na miejscu u Stróża domu.

Dnia 3 b. m. w przechodzie od Ratusza, ulicą Bielańską, Długą, do pałacu Kom: R. S. W. i D., zgubiono wierzchnią **KOPERTĘ** od Zegarka złotego, krytego. Na kopercie tej był napis: „w dzień imienin, najlepszemu Ojcu, d. 13 Czerwca 1853 r. wdzięczny Syn.”— Uprasza się Znalazcy o oddanie Koperty tej, od Zegarka, wielką pamiątkę stanowiącego, do Szwajcara pałacu Kom: R. S. W. i D. przy ulicy Przejazd, za nagrodą, wynoszącą wartość złota koperty.

LOKAL, składający się z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni angielskiej, na 1m piętrze od frontu, do najęcia od Wielkiej-nocy r. b., w domu przy ulicy Ogrodowej pod Nr 826, prawie wprost ulicy Białej.

Na mocy rozporządzenia wyższej Władzy, Komora Składowa Warszawa, ogłasza, iż w d. 24 Lutego (8 Marca) r. b. o godz: 10 z rana, w gmachu Komory przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750, ma odbywać się przez publiczną licytację sprzedaż skonfiskowanej HERBATY (czarnej i kwiecistej) w ilości pudów 162 funt: 32, partjami nie mniej nad 40 funtów każda. Utrzymającemu się licytantowi, Herbata nieinaczej wydaną mu będzie jak tylko w jedno lub pół-funtowych paczkach, stosownie do jego życzenia, z opatrzeniem każdej paczki banderolami i stemplem Komory. Wrazie żądania Kupców, dozwala się im przedstawić dla przesypania Herbaty w własne paczki z etykietą Magazynu.



SUMMA nieletnich, Rsr. 3,000, jest do ulokowania na 1szy Nr hipoteki Domu murowanego w Warszawie. Wiadomość powziąść można u Wilhelma Neumann, przy ulicy Bielańskiej Nr 599 *a b*, w Sklepie Kapeluszy.



Jest do sprzedania **KOŃ** wierzchowiec, lat ośm, maści gniadej. Wiadomość na Nowym-Mieście pod Nr 360, na 2giem piętrze od frontu, z rana od godziny 10ej do 11ej, po południu od 2ej do 5ej.

Podaje się do wiadomości publicznej, że **SOLA-WEXEL**, przez Fryderyka *Moes* w *Łodzi*, na summę rubli sr. 2,250, i zlecenie Ignacego *Effenberger*, z terminem dwu-miesięcznym, pod d. 1m b. m. wystawiony, zaginął. Ostrzega się więc, by nikt takowego nie nabywał, a w razie znalezienia, podpisanemu Domowi Handlowemu w Warszawie pod Nrem 739 exystującemu, zwrócić zechciał.
A. *Rawicz* et *Comp*.



SUMMA od Rsr. 3,000 do 10,000 jest do wypożyczenia na Dobra w Gubernji Warszawskiej; — oraz SUMMA od Rsr. 1,000 do 5,000, do wypożyczenia na Dom za procent umiarkowany. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 675 na lewo, od frontu.

Jeżeliby kto życzył sobie z litości wziąść na wychowanie, **SIEROTKĘ**, bardzo piękną, mającą półtora roku, jeszcze nie chrzczoną; poweźmie wiadomość o niej przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1008, u Gospodarza.

Są do sprzdania **SŁOWIKI** odchowane, śpiewające, za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 495*a*, nadole, u Reinholda Behrens.

Potrzebny jest **UCZEŃ**, mający chęć do Jubilerstwa. Wiadomość wprost XX. Bernardynów, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 446.—A. *Lange et Comp*, Jubilerowie.



Dnia 3go b. m., o godzinie 8ej rano, z pod Nru 393, ulica Krakowskie-Przedmieście, z domu JW. Hr: Uruskiego, zginęła z dziedzińca **SUCZKA**, z Wyżełków Kurlandzkich, pokojowych, mała, biała, półtora roku mająca, z uszami długiemi kasztanowatemi i takiemiż łatkami po sobie mająca. Uprasza się o odprowadzenie takowej pod powyższy numer, na 1sze piętro od frontu, za sowitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 8 cali 8.

JAN ŻURKOWSKI, b. Tancerz Teatru Wielkiego w Warszawie, i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż udziela LEKCJE **Tańców** tak w swem mieszkaniu, jakoteż po pensjach i w domach prywatnych. Mieszka przy rogu uli: Podwale i Nowomiejskiej Nº 167, obok Kościoła po-Paulińskiego.



Nauczyciel TAŃCÓW Salonowych, podaje do Publicznej wiadomości, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, t. j. do lat 50, z zastosowaniem do każdego wieku osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5u tańców najpotrzebniejszych, Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza; mieszka pod Nr 41, przy ulicy Stare-Miasto, drugi dom od rogu ulicy Śto-Jańskiej, na 1szem piętrze; zastać go można od godz: 9ej z rana do 8ej wieczór.— Piotr *Śliżyński.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*